

# Finał WOŚP w Manufakturze

Sepsa to zespół objawów wywołanych przez niekontrolowaną, gwałtowną reakcję organizmu na zakażenie. W przebiegu sepsy w ciągu nawet kilku godzin może dojść do niewydolności wielu narządów, wstrząsu i śmierci. Środki zebrane podczas tegorocznego finału zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznych urządzeń do analizy i wczesnego wykrywania zakażenia.

W ostatni weekend stycznia (28-29 I) zarówno budynek galerii handlowej, jak i rynek Manufaktury będą pełne atrakcji dla całych rodzin. W pasażach galerii handlowej pojawią się imponujące maszyny łódzkich klubów motocyklowych Brotherhood, Born To Ride, Boruta MC Poland, Berserkers, Dark Squadron, Korsarze i Blue Rangers. Motocykliści to od wielu lat jedni z najbardziej zaangażowanych wolontariuszy WOŚP, dzięki którym będzie można oglądać m.in. klasyczne harleye, choppersy, motocykle turystyczne i ścigacze. W wejściu głównym galerii tradycyjnie pojawi się Złote Serce SKN Inwestor, którego budowę wspierać będą złote monety groszówki darczyńców. BioGen zaprasza na wystawę złotych serduszek i spotkanie z wyjątkowym gościem, kierowcą rajdowym Krzysztofem Hołowczyem.

Nie zabraknie też atrakcji dla najmłodszych – na dzieciaki czekać będą iluzjoniści, cyrkowcy, akrobaci, animatorzy malujący twarze, a specjalne pokazy tańca dadzą młodzi tancerze z Egurrola Dance Studio. Na drukarce 3D będzie można wydrukować sobie serduszka i inne gadżety. Z kolei w małej rotundzie studenci z IFMSA zapraszają do Szpitala Pluszowego Misia, gdzie przekażą najważniejsze instrukcje dotyczące udzielania pierwszej pomocy i opatrywania ran. Studenci przeprowadzą też podstawowe badania: pomiaru ciśnienia i glikemii przygodnej, testy w kierunku HCV, pomiary składu ciała, przekażą porady dietetyczne, a także opowiedzą o profilaktyce depresji i higienie snu. W galerii spotkać będzie można też studentów Politechniki Łódzkiej i Iron Warriors Team i ich wyjątkowe pojazdy dwukołowe, a także cosplayerów w kostiumach z popularnych filmów.

W niedzielę pojawi się mnóstwo outdoorowych atrakcji na rynku Manufaktury. Miłośnicy militariów mogą skierować swoje kroki do wystaw sprzętu wojskowego, gdzie znajdą motocykle z okresu II wojny światowej, zabytkowe samochody retro, samochody off-road, a nawet halftrucka! Wsparcie Orkiestrze jak co roku okaże Polski Związek Łowiecki – jego sokolnicy zaprezentują ptaki drapieżne, a także opowiedzą o ich specyficznej tresurze. Pojawią się też przedstawiciele Klubu Byłych Żołnierzy Wojsk Powietrzno-Desantowych „Czerwone Berety” – wrzucicie datek do puszek i posłuchajcie wojskowych opowieści.

OTOZ Animals Łódź i jego czworonożni podopieczni wywołają uśmiech na niejednej twarzy, a wyrzut adrenaliny zapewnią podnośniki koszowe Rival i symulatory VR – odważycie się zrobić zdjęcie finału z wysokości? Przed wejściem do galerii zaparkuje krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa – aby oddać krew, wystarczy się zarejestrować i zgłosić do mobilnego centrum poboru. Zaraz obok miejsce zagrzeje kolorowy autobus Fundacji Happy Kids – jego wnętrzu zaskoczy maluchy figlorajem ze zjeżdżalnią i torem przeszkód! Przed pojazdem znajdzie się też namiot z atrakcjami dla dzieci – malowaniem twarzy, balonami i wieloma innymi. W tegorocznym finale nie może zabraknąć także służb mundurowych – na rynku Manufaktury pojawi się aż pięć jednostek Straży Pożarnej wraz z wozami i specjalistycznym sprzętem. Wyjątkowy pokaz da też lubiana przez łódzian Orkiestra Pipes&Drums, której szkockie dudy robią piorunujące wrażenie.

Na muzycznej scenie finałowej na rynku Manufaktury zagrają lokalne zespoły i nie tylko. Na scenie usłyszycie m.in.: Nation of Wild, Klangor, Naked Root, Age Connect i Lidię Kopanię, Let See Thin,

Sebastiana Wojtczaka czy Black Radio. Tegoroczną gwiazdą będzie Maryla Rodowicz. Usłyszymy jej największe przeboje, w tym „Małgość”, „Niech żyje bal”, „Kolorowe jarmarki” czy „Ale to już było”.

O godzinie 20 tradycyjne światelko do nieba - w nietuzinkowej formie.